

Zapłacą gazetom w sieci, ale nie za reklamy i niską jakość

12 października 2012

Tylko 13% internautów wypowiada się pozytywnie o systemie Piano, który wprowadza płatne treści w polskich e-gazetach. Negatywne emocje wiążą się jednak z brakiem wiary w to, że Piano zagwarantuje lepsze treści. Internauci nie wierzą, że nowe opłaty podniosą jakość e-gazet.

„Dziennik Internautów” w lipcu pisał o polskim paywallu Piano, czyli o systemie, który ma wprowadzić płatne treści do e-gazet. Ośmieliliśmy się wówczas zauważyć, że gazety korzystające z Piano twierdzą, że „rzetelność kosztuje”, podczas gdy w rzeczywistości rzetelność nie ma ceny. Często udowadniają to zarówno rzetelni blogerzy-amatorzy, jak i nierzetelni zawodowi dziennikarze.

Efektywność finansowa systemu Piano dopiero zostanie oceniona, ale już teraz można sprawdzić jakie emocje wywołuje to rozwiązanie u polskich internautów. Sprawdziła to firma SentiOne, która zebrała i przeanalizowała ponad 3,4 tys. wypowiedzi na ten temat, zebranych m.in. na forach i w serwisach społecznościowych.

Okazało się, że 87% badanych wypowiedzi negatywnie ocenia system Piano. Tylko 13% wypowiedzi ma charakter pozytywny. Dominujące w wypowiedziach emocje to: zdenerwowanie, ironia, sceptycyzm i zaniepokojenie.

Dużym uproszczeniem byłoby mówienie, że polscy internauci nie chcą płacić za treści. Badania SentiOne jasno pokazują, że oni nie chcą płacić za treści, jakie obecnie serwowane są bezpłatnie w portalach internetowych. Najwięcej, bo aż 25% tematów dyskusji wskazywało na niską jakość e-dziennikarstwa i błędy w artykułach.

16% tematów dyskusji stanowiły informacje o samym systemie Piano co sugeruje też, że nie został on skonstruowany w sposób odpowiadający konsumentom. Można się spotkać z opiniami, że powinna istnieć możliwość wykupienia dostępu do pojedynczych tekstów, a nie tylko miesięczna opłata za dostęp do gazet, których nie chce się komuś czytać.

W dyskusjach o „pozytywach” często wskazywano ratowanie dziennikarstwa przed upadkiem jako zaletę systemu. To również sugeruje, że dla internautów istnienie „jakościowego dziennikarstwa” generalnie ma znaczenie.

W poszczególnych komentarzach internautów bardzo często widać sceptycyzm wobec reklam i zbierania informacji o użytkownikach systemu Piano. Wiele osób jest zdania, że treści za tzw. „paywallem” nie powinny zarabiać na użytkowniku w inny sposób. Poważne wątpliwości wzbudza też wtórność informacji podawanych w gazetach. Może się zdarzyć, że klient zapłaci za dostęp do czegoś, co gdzie indziej dostałby za darmo.

Wnioski z badań SentiOne są oczywiste. Piano nie jest odrzucane tylko dlatego, że wiąże się z jakąś płatnością. Polaków razi nieelastyczna oferta, która może się skończyć płaceniem za informacyjną „sieczkę”. Można to porównać do płacenia za danie w lokalu gastronomicznym. Jeśli idziesz do drogiej restauracji nie oczekujesz tylko jedzenia, którym się nie otrujesz. Oczekujesz miłej atmosfery, kulturalnej obsługi i żądasz, by danie było nie tylko smaczne ale i ładnie podane. Wydawcy wprowadzający system Piano nie zapewnili, że zmienią się warunki serwowania dań. Mówili tylko, że ich cena musi wzrosnąć.

Opracowanie: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)